

W NIEDZIELĘ DNIA 24. GRUDNIA 1809.

Z Warszawy d. 16. Grudnia.

PROGRAMA

Uroczystości obchodzić się mające z powodu powrotu woyska Polskiego, po chwalebnym ukończeniu kampanii 1809 roku, i przybycia do stolicy Xięstwa Warszawskiego.

Dnia 18 Grudnia zbliżające się woysko do miasta Warszawy, przyjęte będzie przez Podprefekta powiatu Warszawskiego we wsi ostatniej przed miastem, Mokotowie; na wycieczkę zaś do samego miasta przy rogatkach Mokotowskie zwanych, przez Zastępcę Prezydenta muncypalności i Radę muncypalną.

Woysko poprzedzone od Podprefekta powiatu Warszawskiego, Zastępcy Prezydenta muncypalności i rady muncypalnej, uda się przez aleję Ujazdowską do bramy tryumfalnej w bliskości na jego cześć wystawionej. W alei szkoła artylleryi w paradye znajdować się będzie, witając woysko,

Przy bramie tryumfalnej zastępca Prefekta departamentu Warszawskiego, wraz z członkami Prefektury, i Sztabem gwardyi narodowej, przywitać będzie woysko, od której przez, ulicę, gdzie woysko i postępować

będzie, gwardya narodowa, i przytomne w mieście liniowe pułki dwoma rzędami stać będą.

Woysko przeszedłszy bramę tryumfalną, poprzedzone przez zastępcę Prefekta departamentu Warszawskiego, z członkami Prefektury, Podprefekta powiatu Warszawskiego, zastępcę Prezydenta muncypalności i Radę muncypalną, uda się ulicą Nowy Świat i Krakowskim przedmieściem na dziedziniec Saski, gdzie Senat i Rada Stanu wraz z władzami krajowymi, przy zwykłej swej asystencyi znajdować się będzie. Woysko ukończywszy przed nią defilowanie, uda się do koszar kwater sobie przeznaczonych.

Dnia tego wieczorem całe miasto oświecone będzie.

Dnia 19 tegoż w kościele katedralnym S. Jana odprawi się o godzinie 11tej przed południem uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Najwyższemu za ukończoną z chwałą dla oręża Polskiego wojnę, na której wszystkie władze rządowe przytomnemi będą.

Dnia 20 t.m. o godzinie 1wej po południu uczta po wszystkich koszarach dla woyska przy muzyce daną będzie.

Dnia 21go t. m. nastąpi teatr i wieczorna zabawa za biletami zapraszającemi wszystkich Officerów,, oraz najzasłużniejszych Podofficerów i żołnierzy, iako i cywilnych, niemniej Damom rozdaniem.

Teatr rozpocznie się o godzinie 8mej, wyjście z sal przy teatrze o godzinie 6tej otwarta będzie. Dla Dam oddzielne bilety do loż rozdane zostaną, inne zaś dla mężczyzn na teatr i wieczorną zabawę wydane będą.

Po skończonym teatrze, zabawa na salach przy teatrze zakończy uroczystość dnia tego.

W Warszawie d. 13 Grudnia 1809 r.

Zastępca Prefekta depart. Warszaw.
Nakwaski.

Towarzystwo Królewskie Warszawskie Przyjaciół Nauk, chcąc oddać cześć zwyciężkiemu wojsku, w zamiarze uwielbienia mężstwa iego, odprawi posiedzenie swoje publiczne w domu własnym na kanonikach, dnia 22 b. m. o godzinie w pół do jedenastej z rana.

Na tym posiedzeniu czytać będą:

Pochwałę walecznych w ostatniej wojnie poległych, Senator Woiewoda, Przes Rady Stanu, Stanisław Potocki.

Pochwałę Cyprjana Godebskiego, Pułkownika pułku 18go, członka Towarzystwa, poległego w bitwie pod Raszynem, Józef Kallasany Szaniwski, Prokurator kassacyjny.

Pochwałę Ignacego Potockiego niedawno od prowincyi swojej do Napoleona W. Cesarza i Króla wysłanego, zmarłego w Wiednia z powszechnym spółrodakow żalem, Julian Niemcewicz Sekretarz Senatu.

Wiersz poświęcony chwale walecznych współbraci, Ludwik Osłński Pisarz kassacyjny.

Zakończy p. ściebie marsz tryumfalny, kompozyeyi Józefa Elsnera, członka Towarzystwa.

Zastępca Prefekta Departamentu Warszawskiego.

Za pośrednictwem się z JW. Jenerałem dwizyi Dąbrowskim, uzyskawszy od tegoż rozkaz dzienny, takowy w całej swej osnowie, iako następuje:

ROZKAZ DZIENNY.

Chcąc zapobiedz wszelkim nieprzystojnościom, iako by w każdym czasie przechodu woyska naszego mogły się pokazać, a razem chcąc uniknąć wszelkich zażaleń z stron obydwóch, które często bez fundamentu bywają, zalecam ninieyszym rozkazem wszystkim kommanderującym korpusami dwizyi pod moją kommandą będącey, ażeby w przechodzie swoim przez miasta etapowe, transmarszowe, lub tam gdzie noclegi wypadają, nieżądając więcej dla swych korpusów nad to, co im się z prawa należy, brali wszędzie zaświadczenia swego postępowania, i razem dawali kwity zaspokajające tym, którzy opatrywać woysko w iego przechodzie są obowiązani, iako dostarczyli mu tego wszystkiego, co z prawa dostarczyć winno z wyrażeniem, iż wzajemnie do siebie pretensyi nie mają. — Jenerałowie brygady uwadomią o tym rozkazie wszystkim Prefektom, Podprefektom i Komendantom placu w departamentach, w których brygady ich konsystują. — W kwaterze głównej w Warszawie d. 12 Grudnia 1809.

(P. d.) Jenerał dwizyi Dąbrowski.
Podaje do publiczney wiadomości
Nakwaski.

Wypis z listu do Redaktora Gazety Warszawskiej.

Z Piotrkowa d. 8 Grudnia.

Z chluby i zaszczytem dla Obywateli Księstwa Warszawskiego mam ukontentowanie uwiadomić Redaktora Gazety Warszawskiej, iż ledwo nogą stanęliśmy w dawnych granicach Księstwa tegoż, alic mieszkający onego zdawali się iść na wyścigi dla powitania ukochanych braci: a przyymując nas w domach swych uprzeymie, zachowali z chlubą te od dawna właściwa narodowi naszemu gościnność. Wszystkie stany (zarówno przekonywały nas o wdzięczności, jaką przejęte były; a chłopak poszczywy, mimo swych szczupłych dochodów, niósł co dom miał najlepszego dla uczczenia obrotów; iży zaś radości w otaczających go udowodniały szczere chęć i duszy. — Gdy w dniu 1 b. m. przyśliśmy do Piotrkowa, miejsca przeznaczonego nam na garnizon, Podprefekt powiatu tegoż W. J. Pan Mysłowski przyjął nas przy wchodzie do miasta na czele zgromadzonych władz i liczne go obywatelstwa; w dniu zaś 4 t. m. odprawiono na bożeństwo w kościele parafialnym na podziękowanie Panu Bogu za rozszerzenie granic, gdzie w stosownym do tego obchodu kazaniu J. Xiąż Rektor szkół Piarzkich tutejszych nie omieszał wynurzyć wianych pochwał Najwyższemu Wodzowi, oraz i woysku. — Grenadyery pułku naszego czyniły paradę k ścieżką; korpus oficerów i zgromadzone z okolic obywatelstwo napełniali dom modlitwy, po czym wszyscy zaproszeni udali się na obiad do Podprefekta w ciągu którego gospodarz spełnił toast: Najwyższego Wodza i Rycerzy! przy wystrzale z działa, a nawzajem W. Pułkownik Sierawski odpowiedział, piąc zdrowie obywateli. W wieczor zaczęły się tańce, które piękna płeć przytomnością swą zd biła. — Z łunierze w dniu tym racye podwojne wódki odebrał, i m. a. oświeconę. — W dniu drugim W. Turski Sędzia pokoju dał wielki o-

biad, oraz wieczor z tańcami, do którego okazłości i gustu nie nawet w stolicy przydaćby nie można. — Tak żołnierz przyjęty od współrodaków zapomniąc trudów wojennych myśli, jakby się stać ich godnym, a oraz użytecznym oycyzynie. Ten zaś tylko może podobnych doświadczyć uczuć, kto ma w żywej pamięci miłość oycyzyny.

(Pod.) Grenadyer Pułku 6go piechoty Księstwa Warszawskiego.

Z Kielc d. 28. Listopada.

Dnia wczorayszego około godziny 10 z rana wszczął się pożar w tutejszym klasztorze S. Leonarda, gdzie był lazaret woyskowy. Ogień tak prędko i gwałtownie ochłonał cały ten gmach, że mimo dodanych wszystkich narzędzi do gaszenia niepodobna było wyrwać go od ruiny; lecz pomimo najsilniejszych do obrony użytych środków wszystkich uwagę na siebie ściągali chorzy, którzyby mogli stać się ofiarą tego okropnego przypadku. Każdy biegł w celu dania im ratunku, i tak między innemi Stanko, Doktor medycyny, powierzona sobie liczbę chorych najsilniejszy uratował; Wiel. Matuszewicz, Podpułkownik i komendant placu wszędzie będąc przytomnym, roztropnym wydawaniem rozkazów wiele dopomógł, że ten pożar całego nie pochłoniął miasta, pod bież i W. Major Koszarski, Jakób Binkiewicz, Obywatel tutejszy po powiązanych od wozów drabinkach wszedł na pierwsze piętro i po zostalego tam chorego żołnierza oknem wyniosł na barkach, niezważając ani na wybuchający ogień z drugiej stancyi, ani na słabo powiązane drabiny. Zasługą sobie na wspomnienie i szacunek współpatriotów: W. J. X. Miniszewski, Prokurator seminarji i kononik kollegiaty bywszy tutejszy; W. W. Kuszewski, kommissarz dóbr narodowych i Łodziński, zastępca sekcyi dała

piękne dowody swej gorliwości. Cały skład Administracyi był przytomny temu pożarowi aż do późnej nocy, wydając potrzebne rozkazy do najprędzszego gaszenia. Do uratowaney liczby chorych nie braknie tylko trzech, i o tych wiedzieć jeszcze nie można, czyli ofiarą smutną pożaru się stali, albo w czasie jego do krewnych uszli. Ogień ku wieczorowi zaczął ustawać, jednak dla mogącego wzmość się wiatru, Administracya powiatowa poleciła baczność nad nim W.W. Karwieskiemu, Radey wydziału Policji i Zbierzchowskiemu, kommissarzowi sekcyi, którzy równie z officerem od inspekcji z potrzebną liczbą stróżów całą noc czuwając nie dali się szerzyć pożarowi, który trzeciego dnia dopiero zupełnie ugaszonym został.

Dnia 6. Grudnia.

Dzień drugi Grudnia uświetniony pamiętką koronacyi Najjaś. Cesarza Francuzow &c. Napoleona W. i pamiętny odniesieniem zwycięstwa nad nieprzyjacielem pod Austerlitz był w tutejszym administracyynym mieście przez władze rządowe świetnie obchodzony.

O godzinie, w pół do dziesiątej artylerya piesza w okolicach Kiele stojąca w parady w kościele katedralnym stanęła. O samej godzinie tej władze rządowe otoczone muncypalnością i cechami z rozwiniętymi chorągwiami do katedry wprowadzone zostały. Gdy przednicy miejsca sobie przeznaczone zajęli, wyszedł ze mszą wielką Pontyfikalnie ubrany JW. Gorski, Biskup Kielecki, i oraz z wiernym swym ludem za pomysłość Wskrzesiciela Polaków, przy świętych ofiarach i przy wylaniu łez radości, gorące do Pana Zastępów przesyłał modły.

Wśród mszy wielkiej, wyszedł z kazaniem do tej uroczystości zupełnie zastosowanym Wny. Sieminski, kanonik katedralny

Warszawski, kommissarz lazaretowy powiatu Kieleckiego, z załączony tekst pisma Sgo treści: *Elegi David servum meum, oleo sancto meo unxi eum: manus mea auxiliabitur ei. Nihil proficiunt inimici in eo, & filius iniquitatis non apponet nocere Ei.* — Dowodził, że, czynami i krokami tego Bohatyrę wieków, palec i ręka Nasywższego króla, i dla tego są nadzwyczajne, zdumiewające, szybkie i trwałe będą. Dalej w krótkości wystawił rys sławnych wypadków, nadających nową Europie postać, a która nieprzeżyta okryty W. Napoleona chwala. Przypominał swoim współziomkom, jakie dobrodziejstwa z opieki unczy Jego uzyskali ręki, i jakich łask jeszcze trwając w powziętych do Niego uczuciach spodziewać się mogą. Po mszy skńczoney *Te Deum* śpiewane było, a głosy dziękczynnych stworcy ludu Polskiego o same się sklepienie Niebios obijały. Wyszedszy z kościoła Urząd Administracyyny udał się na sesję w celu zaradzenia pilniejszym intereśsom, a zwłaszcza lazaretowym potrzebom i przeciągnął swoje posiedzenie aż do godziny 5 w wieczor; skąd prosto udano się na obiad do JW. Bystrzanowskiego Wiceprezesa Administracyi powiatu Kieleckiego, wraz z licznie zaproszonymi officerami i obojey płci przytomnymi tu w ten czas gośćmi, w czasie którego spełniano zdrowie Wielkiego i Niezwyciężonego Napoleona i Jego Najjaśniejszego Domu, a kiedy przyszło do zdrowia Najjaśniejszego Króla Saskiego, JW. Gospodarz te prz dał słowa: Jako pewni przeznaczenia naszego i połączeni z Braćmi swymi, Obywatelami Xęstwa Warszawskiego, jako nam panującemu i jako Sprzymierzyńcowi Wielkiego Napoleona żyjemy, "Niech żyje Fryderyk August, potem za zdrowie JO. Xięcia Naczelnego Wodza i wojska Polskiego spełniano kielichy. Wieczor zaś i

kolacyą dawał JW. Garski, Biskup Kielecki dla licznie zebranych gości, gdzie późno w noc się bawiono.

W wieczor całe miasto oświecone było, dom komendanta placu W. Podpułkownika Matoszewicza pięknym transparentem z obliczem Najjaśniejszego Cesarza Francuskiego był przybrany i inne gustownym ogniem domy celował.

Z Paryża d. 1. Grudnia.

Monitor dzisiejszy donosi, iż Najjaśniejszy Król Neapolitański wczoraj o godzinie 5 po południu przyjechał do Paryża. Odprawił tę podróż pod imieniem Hrabiego Kalabrii. Królowa Neapolitańska jest tu także oczekiwana. Rzeźbony Monarcha stanął w pałacu Marbotuf, i w styczniu powróci do Neapolu.

Wczoraj odwiedził Cesarz z Królem Saskim Xiężną Berghese w Neuilly.

Król Wirtemberski przybył tu przez Lunewill. Oprócz Króla Bawarskiego przybędzie tu także Następca W. Xięstwa Badeńskiego z małżonką swoją.

Na wspólną ucztę, którą dał onegdaj Xz. Neufszatelski, znajdował się Cesarz, Królowie Saski i Westfalski, &c.

Jedna wysoka Dama przestraszona onegdaj została, gdy stojąc przed kominem, zajęła się iey gasowa suknia. Dama dworska przybiegła iey natychmiast na ratunek i bez uszkodzenia ugasiła ogień.

Dnia 4. — Dzisiejszy Monitor zawiera co następuje:

Wczoraj o godzinie 6 z rana wyszły z dzieł zapowiedziały odprawić się mającą uroczystość. O godzinie w pół do jedynastej wyjechał Najjaśniejszy Cesarz z Królem Westfalskim w powozie koronacyjnym z pałacu Tuilleries do kościoła Panny Maryi. Przed

J. C. K. Micią iechali Król Neapolitański, Xiężta WW. Urzędnicy koronni, ministrowie i wysocy urzędnicy stanu. Orszak szedł z pałacu Tuilleries aż do kościoła pomiędzy stojącymi w paradyżu wojskami. Wchodząc do kościoła był J. C. K. Mość, poprzedzony najwyższymi urzędnikami, przez duchowieństwo przyjęty i pod baldachinem do katedry wprowadzony. — Król Westfalski, jako Xz. Francuski, Król Neapolitański, jako W. admirał, WW. urzędnicy koronni, &c. zajęli zwyczajne swe miejsca. Senat, rada stanu, WW. urzędnicy legii honorowej, szkoła główna i inne władze udały się przodem (pojedynczo do kościoła) zajęły przeznaczone dla siebie miejsca. — W trybunach w katedrze siedziała Najjaśniejsza Cesarzowa, rodzina Cesarzowa, Królowie Wirtemberski i Saski, i Królowa Westfalska. — Jeden z jałmużników Cesarzowskich miał mszę. Biskup Troyes miał stosowną do okoliczności mowę, a Kardynał Fesch, W. jałmużnik, śpiewał *Te Deum* przy wielkiej orkiestrze. — J. C. K. Mość odprowadzony pod baldachinem, jak przy wnieściu do kościoła, udał się potem z całym orszakiem do pałacu ciała prawodawczego. Wystrzały z dział oznajmowały o wyleździe J. C. K. Mici z pałacu Tuilleries, o przyjeździe do kościoła i do ciała prawodawczego, i o powrocie do pałacu Tuilleries. — Prezydent ciała prawodawczego i 25 deputowanych przyjęli J. C. K. Mość w bramie pałacu. Deputacje od senatu i rady stanu zasiadły w sali przed przybyciem J. C. K. Mici. Cesarzowa Jmé, Cesarzowska rodzina, Królowie Wirtemberski i Saski, Królowa Holenderska i Westfalska udali się do trybun. Orszak, który J. C. K. Mość poprzedzał, wszedł z nakrytymi głowami do sali ciała prawodawczego. Wszyscy deputowani powstali. Król Westfalski, Król Neapolitański, jako W. ad-

mirał, Xiążęta, WW. urzędnicy koronni, &c. zająli zwyczajne miejsca około tronu. — Gdy Cesarz usiadł na tronie, prosił Xżę Wi-ce wielki Elektor (Xżę Benewentki) o po-zwolenie J. C. K. Mei przedstawienia mu no-wo obranych członków ciała prawodawczego do wykonania przyśięgi. Jeden z kwestorów przywoływał każdego po imieniu i wykonali przyśięgę. — Po ukończeniu przyśiędze zdięły wszystkie członki zgromadzenia kapelnsze i Cesarz miał następującą bardzo pamiętną mowę:

"Mości Panowie Deputowani od departa-mentów do ciała prawodawczego! Od ostat-nich waszych posiedzeń podbiłem Arragonią i Kastylią, i wypędziłem z Madrytu utworzo-ny przez Anglią podstępny rząd. Szedłem do Kadyxu i Lizbony, gdy musiałem wrocić i orły moje zatchnąć na wałach Wiedeńskich. W przeciągu trzech miesięcy była czwarta Pu-nicka ta wojna rozpoczęta i ukończona. Lu-bo przyzwyczajony jestem do przychylności i miętności wojsk moich, nie mogę jednak za-milczeć o szczególniejszych dowodach miło-ści, które dały mi moi żołnierze w Niemczech. — Gieniusz Francuzki kierował wojskiem An-gielskim. Znalazło ono koniec swojego prze-znaczenia w zaraźliwych bagnach wyspy Wal-cheren. Pod czas ważnego tego zdarzenia znaj-dowałem się o 400 mil Francuzkich oddalony, przekonany będąc o nowej sławie, której moje ludy nabędą i o wielkim charakterze, którego dadzą dowody. Nadzieje moje nie by-ły zawiedzione. Winienem szczególniejsze podziękowanie obydwu telom departamentów Ka-ple i północnego. Francuzi! cokolwiek wam się opierać będzie, zwyciężone i podbite zostaną. Wielkość wasza wzrastając będzie w miarę ca-łej niezawisłości waszych nieprzyjaciół. Cze-kać was długie lata sławy i szczęśliwości. Macie siłę i dzielność starożytnego Herkulesa!

— Przyłączyłem do państwa Toskanii. Go-dni są tego iey mieszkańcy przez łagodność swego charakteru, przez przychylność, którą nam zawsze ich przodkowie okazywali, i przez usługi, które cywilizacyi w Europie uczynili. — Historia nauczyła mnie, jak mam wzglę-dem Rzymu postępować. Gdy Papieże stali się panującą częścią Włch, okazywali się zaw-sze jako nieprzyjaciele półwyspa, i używali duchownego swojego wpływu dla szkody na-oney. Pokazało się nawet, że duchowny wpływ (zagranicznego Xcia w moich krajach) szkodliwy jest niepodległości Francyi, godno-ści i powadze mojego tronu. Widząc jednak potrzebę wpływu duchownego p. tomków naj-pierwsz go z pastorzów, nie mogłem inaczej, dwóch wielkich tych przedmiotów pogodzić, jak niszczyć donacje Cesarzów Francuzkich, moich poprzedników, i przyłączyć kraj Rzymski do Francyi. — Przez traktat Wiedeński wszyscy Królowie i Xiążęta, moi sprzymierzyńcy, którzy dali mi tyle dowo-dów swej siły i przyjaźni, powiększyli lub powiększą swoje kraje nowymi nabycia-mi. — Illiryskie prowincje posunęły granice wielkiego mojego państwa aż do rzeki Sawy. Przytykając aż do granic państwa Konstanty-nopolskiego, znajdę się w naturalnem położe-niu czuwania nad głównym moim interesem handlu morza śródziemnego i Adryackiego, i Le-wantu. Będę wspierał Portę, jeżeli wydobędzie się z pod szkodliwego wpływu Anglii; będę ją umiał ukarać, jeżeli da się nawrócić podstęp-nem i zdrazieckim radom. — N. rodowi Szway-carskiemu chciałem dać nowy dowód mego szacunku, dodając do moich tytułów, tytuł Pośrednika, i starałem się uspokoić wszystkie obawy, które rozpuszczano w walecznym tym narodzie. — Hollandya leżąc między Anglią i Francją, przytyka do obu królów. Tym

czasem Holandya jest główną podporą mojego państwa. Potrzebne więc będą odmiany, których bezpieczeństwo moich granic i dobrze zrozumiany interes obu krajów nagle wymagają. — Szwecya przez swoje sprzymierzenie z Anglią utraciła po niszczącej wojnie najpiękniejszą i najważniejszą posiadłość. Jakaż szczęśliwy byłby ten naród, gdyby młody Monarcha, który mu teraz panuje, kilku latami przedtem ośiadł był na tronie! Przykład ten okazuje na nowo Królowi, że Anglia jest zawsze sprawcą naszych zguby. — Mój sprzymierzeniec i przyjaciel, Imperator Rosyjski, przyłączył do wielkiego swego państwa Finlandyę, Mołdawię i Wołoszysnę, i kawał Galicyi. Niczego niezaszkodzić cokolwiek dobrego spotkać może to państwo. Moje uczucia względem wysokiego iego Monarchy zgadzają się z moją polityką. — Jak skoro pokrzę się za Pireneami, przestraszony Leonard unikając wstydu, klęsk i śmierci, uciekać będzie na Ocean. Zwycięstwo mojego oręża, będzie zwycięstwem dobrego gieniuszu nad złem, umiarkowania, porządku i moralności nad wojną domową, anarchią i podłemi namietnściami. Przewieźcie moja i opiekę przywróćcie, jak się spodziewam, ludom Hiszpani spokojność i szczęście. — Moi Panowie Deputowani departamentów do ciała prawodawczego! Zleciłem mojemu ministrowi wewnętrznemu, aby wam opisał dzieło prawodawstwa, administracyi i skarbu w ciągu utrzymującego roku. Zobaczycie z tego opisu, iż wszystkie, myśli, które powziąłem dla dobra moich ludów, z największą czynnością doprowadzane do skutku były, i że tak w Paryżu, jako też w najodleglejszych częściach mojego państwa wojna nie zrobiła najmniejszego opóźnienia w robotach. Członki mojej rady stanu przynio-

są wam różne projekta do ustaw, a mianowicie projekt do uchwały skarbowej; zobaczycie z niego w jak kwitującym znajdować się skarbieństwo. Nie żądam od moich ludów żadnych ofiar nowych, lubo okoliczności zniewoliły mnie do podwojenia etatu mojego wojska...

Kilkokrotne i najwyższe okrzyki dały się z wszystkich stron słyszeć po ukończeniu mowie Najświetniejszego Cesarza i trwały aż J. C. K. Mość powrócił do pałacu Tuilleries, gdyż zgromadzone po wszystkich ulicach niezliczone tłumy ludu wyrażały swoją radość.

Z powodu wczorajszej uroczystości wydał Kardynał Fesch, Arcybiskup Lyonski, list pasterski, w którym wyraża: "Policzycie, za pewne, Kochani Bracia, za jedną z najsświętszych obowiązków podległość i wierność ku Monarsze, który czyni chwałę ludowi Francuzkemu, i który pała największą do niego miłością. Monarcha ten otrzymał od Boga potrzebną moc do panowania, w jednej ręce trzyma miecz dla waszego bezpieczeństwa, a w drugiej szalę sprawiedliwości, dla utrzymania praw waszych..."

Pod czas wczorajszej uroczystości była z rana wielka mgła, ale ta ku południowi zniknęła. Powóz koronacyi Cesarza ciągnęło 8 dzielnych isabelowych koni. Przed i z nim szło 16 sześciokonnych powozów. Xzeta Wagramski, Esslingen, Abranteski i Konegiano znaydowali się w orszaku. Przed Cesarzem iechał Król Neapolitański. Worska stojące w paradyzie wystawiły najpiękniejszy widok. Dwa regimenty pikinierów Polskich i dwa regimenty konnych strzelców gwardyi otwierały, a dwa regimenty dragonii i szwadron konnych granadyerów gwardyi kończyły orszak. Rządca Paryzki znaydował się z całym swoim sztabem na czele asystujących wojsk. Gdy

Cesarz przybył do kościoła, udał się przed ołtarz, uklęknął, odmówił modlitwę, potem zaprowadzony na tron został. Pod czas *Te Deum* i błogosławieństwa udał się znowu Cesarz przed ołtarz i modlił się. Okolice, przez które iechał do świątyni prawodawczego, były łurami przyozdobione. W czasie przejeżdżającego orszaku, którego przepych poehlebiał miłości własnej Francuzom, a cudzoziemcom nadać musiał dostateczne wyobrażenie o potęgę ich Monarchy, były wszystkie okna ludźmi zapelnione. — Piękna pogoda sprzyjała szczególniej tej uroczystości. Orszak który o godzinie w pół do dwunastej z Tuilleries wyruszył, stanął w pół do drugiej w kościele Panny Maryi. Pod czas powolnego iechania orszaku ogromna ludność Paryża, która znacznie cudzoziemcami pomnożona została, wykrzykiwała ustawicznie: "Niech żyje Cesarz!", J. C. K. Mość raczył wiele przyjąć prośb, i kilka razy widząc zbliżające się do niego osoby, kazał stanąć i odebrał od nich prośby. Powracając zatrzymał się dosyć długi czas przy nowym moście przyjmując od wielu osób prośby. W wieczor całe miasto było oświecone.

Mówią, że Xążę Ponte-Corvo bawi się w Austrii, i że jest podobieństwem, iż mianowanym będzie jeneralnym rządcą Iliryskich prowincyy.

Wczoray w każdej z 12tu Paryzkich prezydentey zasłabiony został jeden z obrońców oyczyny z młodą i nienaganną obywatelką dziewczyną.

Klasa historyi i litteratury dawney instytutu Francuzkiego obrata na swoim posiedzeniu d. 1 Grudnia PP. Heeren, i Meiners, profesorow w Gettindze, korespondującymi swoimi członkami.

W kościele Panny Maryi Król Saski sie-

dział po prawey, a Król Wirtemberski po lewey stronie Cesarzowej. Przyozdobienie kościoła i ubiory były jeszcze świetniejsze, niżeli w sam dzień koronacyi.

Onegday znajdował się Król Westfalski na posiedzeniu stanu rady pod prezydentey Cesarza. Król Hollenderski odwiedził Króla Wirtemberskiego.

Uesta, którą Cesarzowa dała onegday dla Króla Saskiego była nader okazała. W wieczor grano na teatrze dworskim operę *Zemira i Azor*. Król Jmć Saski oświadczył P. Gretry swoje ukontentowanie, dodając: "że to jest prawdziwa muzyka Francuzka.",

Nigdy jeszcze nie był Paryż tak świetny i nie zawierał w murach swoich tyle głów koronowanych, jak teraz; znajdując się już bowiem Królowie Hollenderski, Westfalski, Neapolitański, Saski i Wirtemberski, a przybędą jeszcze Królowie Hiszpański i Bawarski, Wicekról Włoski z swoją małżonką, Następca Badeński z swoją małżonką i Xążę Prymas.

Wyrokiem Cesarzkim pod d. 28 Listopada Xążę Neufchatelski mianowany jest majorem jenerałem woyska w Hiszpanii.

Podług doniesień z Bajony oczekiwano tam d. 26 Listopada przybycia iwszey dywizyi idącego do Hiszpanii woyska. Przez Bajonę i Perpignan przechodzić ma 100,000 ludzi od woyska z Niemiec. Nigdy jeszcze pierwsze z powyższych miast nie okazywało bar dziej wojennego widoku. Na przyjęcie Cesarza wszystko jest gotowe, i zamek Marsac umeblowany. Marszałek Ney bawi dotąd w Bajonie.

Przybył tu także Xążę Następca Hohenzollern-Siegmaringen. Jako deputowany od Hamburga przybył tu Syndyk Doormann, a od Bremy P. Gröning.

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 24 GRUDNIA 1809.

Z Hamburga d. 12. Grudnia.

Przed ukończeniem gazety nadeszła le-
szez Paryża poczta z następującymi wiado-
mościami:

Z Paryża d. 5. Grudnia.

Monitor dzisiejszy zawiera rapport Xcia
Dalmacyi (Marszałka Soult) do Ministra woj-
ny, którego osnowa następująca:

Z Barrios d. 19. Listopada 1809.

Wojska Najjaśniejszego Cesarza od-
niosły świetne zwycięstwo. Bitwa zaszła
przy Osecana, gdzie Hiszpańscy rokosznicy
zbrali 55,000 ludzi, pomiędzy którymi znaj-
dowało się 7000 jazdy i znaczna ilość arty-
leryi. Czwarty korpus, który złączył
się z 5tym korpusem Xcia Treviso (Marszał-
ka Mortier), dywizya dragonów pod Jenera-
łem Milhand, lekka jazda pod Jenerałami Beau-
regard i Parys, wraz z gwardyą Królewską
i dwiema batalionami wojsk Hiszpańskich, wy-
ruszyły dziś rano z Aranjuez przeciw nie-
przyjacielskiemu wojsku, które podług wszy-
stkich doniesień znajdowało się pod Osecana. O
godzinie 9 z rana natrafili w rzeczy samej
przednią straż naszą na to wojsko. O godzinie 11
rozpoznała się bitwa, a o 2giej ukończyła się
na stronę naszą. Hiszpanie dobry dawali od-

por; przewyższającą liczbą dodawali im od-
wagi, ale wszystkie wojska nasze tak dziel-
nie na nich uderzyły, iż w krótko z swego
stanowiska wypartemi zostali. Ataki naszej
jazdy i piechoty sprawiły pomiędzy nimi o-
kropny nieład. Liczymy już przeszło 50 dział
zabranych, 15 eb rągniętych, i wiele jęnców, pomiędzy
którymi 3 jenerałów, 6 pułkowników i 700 in-
nych officerów. Ziemia jest okryta trupami i
przeszło 40,000 karabinów, iako też szczątkami
bagażów i innemi wojskowemi sprzętami.
Co chwila przyprowadzają jęnców. Reszta
nieka bez oręża, nie wiedząc co się z nią sta-
nie. Jeżeli Anglicy mają jeszcze Hiszpańskie
wojsko do poświęcenia, niechaj go stawia;
całe wojsko Cesarzkie w Hiszpanii jest w go-
towości do boju. — Dziś rano oddał Król do-
wództwo nad całą jazdą Jenerałowi Sebastiani,
który równie iak Jenerał Milhand bardzo się
dyslingwował. — Xże Treviso dowodził pie-
chotą 4go i 5go korpusu. Niepodobna więcej
okazać odwagi. Jenerał Lawal został na czele
swey dywizyi raniiony. Xte Treviso o-
debrał lekki pstrzał w rękę, co jednak nie
wstrzymało go od dowodzenia wojskiem. Je-
nerał Desolles i Senarmont, dowodzący arty-
leryą, bardzo dobrze się popisali. Strata na

mała jest w miasteczku wypadku i ży-
wości walki. Rozumiem, iż ze wszystkim nie
dojdzie 400 ludzi. — Xę Bellony (Marszałek
Wiłtor) miał rozkaz przeprowadzenia się
dziś rano między Villa - Maurique i Puente -
Dueros za rzekę Tagus, nadzieję uderzyć na
nieprzyjaciela w stanowisku, które miał wczoraj
w Santa - Cruz i ścigać go potem w co-
faniu. Dziś rano pisano mu, iż zdawało się
że nieprzyjaciel połączysz się w Ocaña,
tam dąży. Ale mając długą do przebycia dro-
gę, nie mógł zdążyć, aby należał do
rozprawy. Tego dnia nie miał nawet Król
żadnej od niego wiadomości. J. K. Mość nie
wie zatem co zrobił.

(Podp.) Marszałek państwa, Major
generał, Xę Dalmacyi.

Wczorajsza uroczystość, którą miasto Paryż
z powodu rocznicy koronacji i powrotu Naj-
jaśniejszego Cesarza do stolicy dało, była na-
dar okazała. Najjaśniejsi Cesarstwo zaszczy-
cił swoją obecnością. O godzinie 4 po po-
łudniu otworzone na rynku zostały lotterye z
początkami jedzenia, a wino wyryskiwało z
fontan, z których przed godziną woda jeszcze
płynęła. W wieczor dany był fajerwerk.

Najjaśniejsza Królowa Neapolitańska
przybyła do Paryża.

Korpus, którym Jenerał Marchand w o-
kolicach Salamanki dowodzi, znacznie zmoc-
niony został i zbierał się do postąpienia na-
przód.

Z Gandawy d. 28. Listopada.

Mówią, że Hollenderski Marszałek Du-
monceau wylądował na wyspę Waleheren.
Dziś z rana słyszano tu mocne strzelanie. Do
Flesingi przybyło bardzo wiele okrętów dla
zabrania Angielskiego wojska.

Z Inspruka d. 1. Grudnia.

Ostatnie wysilenia fanatyzmu i dzikie o-

bląkania nemiernie już także zostały. Przez
oszczędność Karesmarsa Hofera namowieni
powrotnie do odwołania broni mieczowej
dolin Wintschgen, Passay i Ponsau zostali
przy Meran przez korpus Jenerała Baraguy
d' Hillera po ciężkich walkach zupełnie rozgrom-
szonemi i do domów pobiegli, gdzie ich teraz
rozbrajają. Wojska Francuskie przywróciły
także zupełną komunikacyę przez Niders z
stojącymi w wyższym Innthalu Bawarskiemi
wojskami. Uwolniono przeszło 1100 jeń-
ców.

Mówią, iż w Tyrolu stać pety będzie
korpus wojska Francuskiego, poki porządek
i spokojność zupełnie ugruntowanemi nie będą.
Główna kwatera Francuska znajduje się teraz
w Meran. — Drogości żywności mamy tu wielkiej,
lubo owoce i wino, które są głównym arty-
kułem dochodów mieszkańców nie nrosiły się
tego roku.

Co się stało z Hoferem wiedzieć nie mo-
żna; mówią w prawdzie, że zginął w potycz-
ce w dolinie Passay, ale to niepewne.

Jenerał dywizyi i dowodzący korpusem
Bawarskim, Hrabia Dronet, wydał wczoraj
następujący rozkaz dzienny:

" Cesarzko - Królewskie Francuskie wojska
połączyły się przez Meran i Schlanders z
wojskiem Bawarskim, które postąpiło naprzód
przez wyższy Innthal. Tyrolczycy, któ-
rzy dali się uwieść zdradzieckim namowom
kilku podłych ludzi, dla których ożyźnia jest
obca, rozchodzą się z kupy, powracają do
obowiązków i bez oporu broń składają.,,

Z Flesingi d. 28. Listopada.

W ciągu 14 dni nie będzie z dnego An-
glika w Zelandyi. Wszystko wsiada na okrę-
ty, nawet działa z wałów zabierają. Pod for-
tyfikacyami naszego miasta kasadono miny
i mają być na powietrze wysadzone przy

odtynieniu Anglików. Nie ma tu teraz jak 700 ludzi pod Jenerałem Don. Port i basin mają także być zburzone. Deputacya magistratu prosiła Jenerała Don, aby przez dalsze siły nie wystawił naszego miasta na niebezpieczeństwo. W porcie naszym zaciągnięto łówek i wszystkie zatrzymano okręty. Ustaty wszystkie czynności. Osłowe towary, których tu wiele nawieziono, będą musiały być do Anglii ocalałe.

Z Lizbony d. 16. Listopada.

Lord Wellington bawił kilka dni w Sewilli przy Hiszpańskiej junie i swem bracie, którego do Kadysz odprowadził, skąd udał się do wojska do Badajoz. Lord Beresford po odbytej tu rewii, uda się tamże.

— Dnia 17 — — Postanowiono utrzymać się przy Portugalii. Marszałek Beresford wyślawie w pole może 24,000 Portugalczyków. Anglija płaci żołd 24 Portugalskim regimentom, które teraz znajdują się w służbie.

Na czele Portugalskiego rządu znajduje się teraz biskup Oporto, który razem jest patriarchą, i w podeszłym bardzo znajduje się wieku. Inzemi członkami są Margrabia de Miros, Hrabia de Castro, Marg. Olaso i Hrabia Redond. Lord Wellington może jednak być jako pierwszy minister uważany, ponieważ w radzie przeważa.

Angielski poseł Villiers i mieszkający w Lizbonie i czyniący co tylko można z Konsulem J. ffery, dla posyskania przychylności Portugalczyków, popłynął d. 9 do Anglii, ale spotkawszy w drodze pocztowy statek, który mu oddał listy, powrócił po ich przesyłaniu do Lizbony.

Lord Wellington ma około 28,000 zdolnych do boju ludzi, i wszyscy bawiący tu officerowie odebrali rozkaz udania się do wojska, które, jak zapewnia, idą na przed. Twierdza St. Julien bardzo jest umocniona.

DOMINIENIA.

W klasztorze S. Jędrzeja, W W. PP. Franciszkanek w Krakowie, tychże kosztem utrzymywana jest szkoła dla edukacyi Panienek, złożona pomimo Elementarney z 3 kl. ss, w których stosownie do nowo ogłoszonego przepisu Nauk dawać są następujące: 1 Nauka Religii. 2 Moralna. 3 Arytmetyka. 4 Gramatyka języka Polskiego i Pisownia. 5 Geografia. 6 Historya. 7 Język Francuzki. 8 Język Niemiecki, 9 Rysunki. 10 Roboty, tudzież formowania charakteru, o czem Publiczność uwiadomi się.

Pod Protekcyą Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzów, Króla Włoskiego, Protektora Ligii Rómskiej &c. &c.

Sąd Szachecki Krakowski na mocy rozporządzenia Najwyższego Rządu Centralnego wojskowego tymczasowego obydwóch Galicyów, pod d. 8 Grudnia r. o. wydanego, a to w celu zabezpieczenia własności każdego obywatela, obligacye skarbowe od rządu Austriackiego wydane sobie mającego, niniejszym wszystkich opiekunów, kuratorów i administratorów majątków sierocińskich i wszelkich innych sobie poręczonych uwiadomia, aby nysdaley do dnia 6 Stycznia roku przyszłego konsygnacyą obligacyow skarbowych lub assekuracyow z i kiegokolwiek bądź źródła, przez zesły rząd Austriacki wydanych, z wyszczególnieniem daty, ilości kapitału i procentu od niego wyrażonego i zaległego pod własną odpowiedzialnością do nuteyszego Sądu podali; samo zaś przez się rozumie się iż obligacye te konsygnowane być mają u posiadaczy onych, a zatem ktoby one zbył, nie ma u siebie konsygnowane, przeciwnie zaś ktoby od kogo nabył i polizdał, na rzecz posiadacza ma być konsygnowana, z wyrażeniem jednak komu wydana była i jakim sposobem do posiadacza przeszła.

Dan w Krakowie d. 18 Grudnia 1809.

Józef Nikorowicz. Mąkowski. Lewicki.

Z Rady Sądow Szlacheckich Krakowskich

Olearski.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego, stosownie do rozkazu Rządu Centralnego pod dnem 24 Listopada r. b. Nro. 3967 zapadłego, wzywa wszystkich Duchownych Powiatu swego, oraz wszelkie Gymnazya i szkoły, (~~wyjąwszy~~, które jeszcze są zeszłego Rządu pod inspekcją urzędu powiatowego nie były) do podania, jakie summy, i jakiej natury, z jakiego powodu, i jakiej ilości i na jakim procencie miały w skarbce zeszłego rządu Austriackiego ulokowane. Takowe podania, ażeby podług przepisanych Norm-ów, w przeciągu dni 14tu Urzędowi Administracyjnemu przysyłane zostały, zaleca się, a to pod karą eser. sło. 10 do kasy Cyrkularney. W Krakowie d. 10 Grudnia 1809 roku.

St. Wodzicki V. Pr.

Felix Grodzicki, Sek. Gen.

Gdy także w Galicyi jako prowincyi do Xięstwa Warszawskiego wcieloney Lotterya Jego Kr. Mości Króla Saskiego, Xcia Warszawskiego jest pozwolona, więc niniejszym połażę do wiadomości, że chcący utrzymywanie filialną kolektę pod słusznymi warunkami ma się dołmać przez listy franko adresowane udać. W Poznaniu d. 4. Grudnia 1809.

Baer. Kaskel.

Onaymuje się, iż bieg Poczty przez Mogilany do Morawy, Czech Austrii i t. zaczyna być otwartym, i listowa Poczta odebrać będzie z Krakowa dwa razy w tygodniu, to jest w poniedziałki, piątki. Wszyscy więc niniejszym obwieszczeniem interesowani, mają się do tego rozrządzenia stosować, które ażeby do wiadomości publiczney doszło, ma być w mieście obwołanym i do gazet podanym. W Krakowie d. 11 Listopada 1809.

Henryk Xz. Lubomirski, Prezes.

Felix Grodzicki, Sekretarz Generalny.

Kochanowski.

Urząd Administracyjny Powiatu Krakowskiego podaje do publiczney wiadomości, iż są zawakowane miejsca Fizyka i Chirurga Cyrkularnych Krakowskich, na pierwszego P. Wytyżkiewicza Doktor Medycyny, na drugiego P. Andr. Chirurga miejski Krakowski mianowani zostali, o czym w tym celu publiczność obwieszcza się, ażeby w zachodzących zdarzeniach każdy regulować się umiał.

W Imieniu Najjaśniejszego Napoleona Wielkiego, Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiej &c. &c. &c.

Sąd Szlachecki Lubelski wszem i każdemu w szczególności powszechnie wiadomo czyni, że Komornik powiatu Siedleckiego Wny Teodor Noel od Urzędu komorniczego przez Najwyższy Rząd Centralny obydwóch Galicyi, podobnie Wny Laskowski, Komornik powiatu Siedleckiego dla słabości ustawiezney od tegoż urzędu przez Wysoki Trybunał (Apelacyi) Krakowskiej uwolnionemi zostali. Wszyscy więc, którzyby z okazji sprawowania urzędu przeciwko wspomnianym Komornikom jakowe pretensye mieli, z takowemi w przeciągu roku jednego od daty dalszeyszy rachować mianego, zgłosić się mają; gdyż inaczej takowe (uwaga) sanacji nie będą i kaucye przez nich złożone, niezad im zwroczone zostaną.

Dan w Lublinie dnia 23 Października 1809.

Wincenty Jlnicki Prezes.

Dolinski.

Gałęzowski.

Z Rady Sądow Szlacheckich Lubelskich.

Bilinski Sekr.

W depozycie Sądu kryminalnego Lubelskiego znajduje się kwota 110 zł. pol. za klasę brudno kasztanowatą z kradzieży pochodzącą, Woytkowi Gospodarczykowi z Lemszczyskiej odebraną. O esem właściciela przez Gazety się owiadamia.

W Krakowie dnia 9 Grudnia 1809.

Czapski.

Dwom chłopcom wychodzącym za miasto 19 sztuk gstek odebrano, których przesyłać właściciel do tutejszey Policji Dyrekcyi dla odebrania onych zgłosić się ma.

W Krakowie dnia 7 Grudnia 1809.